

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

środa

6 kwietnia

1949 r.

Rok V

Nr 95

(1359)



Bohaterki Pracy Socjalistycznej, Komsomolki: Walentyna Djonowa (z lewej) i Natasa Korolewa — w Kolchozie im. Armii Czerwonej (w okręgu moskiewskim). — Leninowski Związek Młodzieży (Komsomol) łączy w swych szeregach przeszło 9 milionów radzieckiej młodzieży. Komsomol wychowuje młodzież w duchu patriotyzmu i umiłowania ideałów socjalizmu, postępu i demokracji. Jego członkowie przodują na każdym polu pracy dla Narodu i Państwa.

WIEŚ POLSKA

jakiej chłopci chcą

Z deklaracji III Zjazdu Związku Sam. Chłopskiej

Związek Samopomocy Chłopskiej, wyrosły z walki o państwo demokracji ludowej, o likwidację obszarów niemieckiego i urzeczywistnienia ludowej reformy rolnej, jest organizacją chłopską stojącą na gruncie sojuszu robotniczo-chłopskiego i w oparciu o klasę robotniczą, zmierzającą do poprawy swego bytu, do zwycięstwa sprawiedliwości społecznej i utrwalenia

zakładowymi fabryk rodzajów niezbędnej pomocy, prac do wykonania oraz form zbliżenia kulturalnego robotników i chłopów.

ZSCH wintem przyczynić się do rozwoju gospodarczego, kulturalnego i politycznego życia wsi w pierwszym rządzie przez:

1. Roztoczenie kontroli nad działalnością spółdzielni wiejskich wszelkiego typu, przez tworzenie — w porozumieniu z Centralnym Związkiem Spółdzielczym — i kierowanie akcją komitetów członkowskich, broniących interesów chłopów biednych i średnich na terenie znajdujących się w gromadzie przedsiębiorstw Gm. Sp. „Samopomoc Chłopska” jak sklep, punkt skupu, filia ośrodka maszynowego, przetwórnice — reprezentowanie na terenie gminnej spółdzielni chłopów biednych i średnio-zamożnych przez tworzenie i działalność rady kontroli nad gminną spółdzielnią SCH, tworzenie rady kontroli spółdzielczości wiejskiej na szczeblu powiatowym, wojewódzkim i centralnym.
2. Otaczanie wszechstronną opieką i udzielanie czynnej pomocy spółdzielniom produkcyjnym, zakładanym przez małych i średnio-rolnych chłopów.
3. Organizowanie wspólnie z władzami gminnymi pomocy sąsiedzkiej w sprzężeniu i maszynach dla

chłopów, broniąc ich przed wyzyskiem bogaczy wiejskich.

4. Czuwanie nad sprawiedliwym wymiarem i poborem podatków, walka z nadużyciami podatkowymi ze strony bogaczy, delegowanie chłopów małych i średnio-rolnych do komitetów współdziałania z władzami podatkowymi.
5. Czuwanie nad racjonalnym i społecznym kredytem oraz wszelkiej pomocy państwowej dla rolnictwa — zgodnie z interesami chłopów małych i średnio-rolnych.
6. Organizowanie na terenie gromad, dy chłopów, którzy zawierają kontrakty na produkcję żywności, roślin przemysłowych i innych z gminną spółdzielnią i przemysłem i dbałość o zabezpieczenie im pomocy inżynierskiej, weterynaryjnej, przydziałów paszy, nawozów i nasion, organizowanie wśród nich współzaopiekowania, organizowanie kontroli społecznej na miejscach spędu i na punktach skupu.
7. Organizowanie czynnego udziału gromad w nowej formie sojuszu robotniczo-chłopskiego, jaką jest akcja łączności fabryk ze wsią, ustalanie w porozumieniu z radami

zakładowymi fabryk rodzajów niezbędnej pomocy, prac do wykonania oraz form zbliżenia kulturalnego robotników i chłopów.

8. Dalszy rozwój i wzbogacenie form działalności kół gospodyń w Związku Samopomocy Chłopskiej przez dostarczenie za ich pośrednictwem pracy zarobkowej żonom i córkom chłopów — zwłaszcza małych i średnio-rolnych, organizując udział kobiet

(Ciąg dalszy na str. 2)

Zakres działania Ministerstwa Przemysłu Lekkiego

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 4 bm., ustaliła zakres działania Ministerstwa Przemysłu Lekkiego, którym został dotychczasowy prezydent Łodzi — E. Stawinski. Do zakresu działania nowego Ministra należą sprawy przemysłu włókienniczego, odzieżowego, skórzanego, drzewnego, zapalczanego, papierniczego, mineralnego i poligraficznego.

We wszystkich tych gałęziach przez myśl Minister kieruje planowaniem gospodarczym i polityką inwestycyjną, działalnością podległych przedsiębiorstw państwowych, państwowo-spółdzielczych oraz pozostających pod zarządem państwowym. Do kompetencji Ministra Przemysłu Lekkiego należy ustalenie kierunku i nadzorowanie działalności przemysłowej centralnych spółdzielni, centralnych spółdzielczości państwowych i spółdzielni.

W zakresie uprawnień nowego Ministra wchodzi organizowanie badań naukowych, publikacja wydawnictw i nadzorowanie instytucji naukowo-badawczych.

W myśl rozporządzenia w zakresie działania Ministra Przemysłu Lekkiego wchodzi również sprawy państwowego przemysłu miejscowego, sprawy gospodarki odpadkami użyłkowymi oraz sprawy przemysłu artystycznego.

Poprawa bytu włóknarzy Krajowa narada w Łodzi

Wzrost produkcji przemysłu włókienniczego i ogólna poprawa sytuacji gospodarczej w kraju pozwoliły władzom centralnym zwiększyć fundusz socjalny, przeznaczony na poprawę warunków bytu włóknarzy.

W roku bieżącym fundusz ten wzrósł w stosunku do roku ubiegłego o 130 proc., sięgając kwoty przeszło 3 miliardów zł.

Zw. Włóknarzy w porozumieniu z CZPW, postanowił usprawnić ak-

cję socjalną, która dotąd pod względem organizacyjnym niesety kulała. Zdarzały się nawet dość znaczne niedociągnięcia. Oto np. w ubiegłym półroczu sporo fabryk nie wykorzystywało całkowicie możliwości, by podnieść sanitarne warunki pracy. Stanowczo za mało troszczono się o racjonalne wykorzystanie kredytów, były też wypadki, odnawiania pracownikom okolicznościowych zapomóg, pomimo, że były na to przeznaczone fundusze.

By uniknąć tych niedociągnięć w roku bieżącym zwołano do Łodzi krajową konferencję socjalną z udziałem przedstawicieli referatów socjalnych wszystkich fabryk włókienniczych.

W pierwszym dniu zjazdu omówiono główne wytyczne akcji socjalnej oraz poddano ostrej krytyce dotychczasowe uchybienia. Wczo raj (drugi dzień zjazdu) odbyły się obrady w ramach poszczególnych dyrekcji branżowych. Zwrócono szczególną uwagę na podniesienie higieny pracy, otoczenie większą opieką kobiet oraz usprawnienie pracy przedszkoli i żłobków.

Znaczące należy, że w roku bieżącym zwiększono kredyty wszystkim bez wyjątku pozycjom akcji socjalnej. I tak np. na stację opieki nad matką i dzieckiem w ubiegłym roku prelimitowano 106 mil. 637 tys. zł. Obecnie kwotę przeznaczoną na ten cel zwiększono do 306 mil. 650 tys. zł. Na podniesienie warunków higieny prac w fabrykach

rok temu prelimitowano 92 mil. zł. obecnie — 175 mil. zł. Nie mniej wzrosły kredyty przeznaczone na rozbudowę i utrzymanie żłobków. W roku ubiegłym wydano na ten cel 229 mil. 452 tys. zł. obecnie zaś prelimitowano — 494 mil. zł. Niemal 3-krotnie, bo ze 105 mil. zł. do 284 mil. zł. wzrosły fundusze przeznaczone na doraźne zapomogi dla robotników. (ib)

Codziennie przybywają miliony do szeregów obrońców pokoju

PRAGA, 5.4 (TELEPRESS). Międzynarodowy Związek Studentów, reprezentujący trzy miliony studentów z 54 krajów, wysłał na paryską konferencję pokojową delegację, składającą się z czeskosłowackich, brytyjskich, hinduskich, irańskich, bułgarskich, wietnamskich, greckich i hiszpańskich studentów.

BRUKSELA, 5.4 (PAP). W całej Belgii odbywają się wiece i zebrań, na których robotnicy uchwalają rezolucje, popierające inicjatywę zwołania światowego kongresu w obronie pokoju w Paryżu. Rezolucje takie zapadły w ostatnich dniach na masowych wiecach robotników w Charleroi, Nivelles i Horstahl.

PARYŻ, 5.4 (PAP). Komitet organizacyjny światowego kongresu w

Posiedzenie plenarne KCZZ

WARSZAWA, 5.4 (PAP). — Pod przewodnictwem Edwarda Ochaba odbyło się ostatnie posiedzenie prezydium KCZZ.

Informacje o przygotowaniach do kongresu Związków Zawodowych złożyli sekretarze KCZZ Walaszczuk i Jędrzejewski. Prezydium uchwaliło wytyczne w sprawie kampanii przedkongresowej, akcji wyborczej i akcji propagandowo-prasowej.

W związku z powołaniem przewodniczącego KCZZ Edwarda Ochaba do czynnej służby wojskowej na stanowisko pierwszego wiceministra Obrony Narodowej — złożył on mandat przewodniczącego KCZZ. Prezydium powierzyło pełnienie obowiązków przewodniczącego KCZZ Aleksandrowi Burskiemu wiceprzewodniczącemu KCZZ.

Prezydium podjęło uchwałę zwołania plenum Komisji Centralnej Związków Zawodowych na dzień 14 kwietnia br.

Zabójstwo dziennikarza demokratycznego w Atenach

BUKARESZT, 5.4 (PAP). Agencja Elefteri Ellada podaje, że policja ateńska zamordowała jednego z wybitnych działaczy demokratycznych dziennikarza — Antoine Rousso.

Ambasady angielskie pod opieką policji

RZYM, 5.4 (Telepress). — W oczekiwaniu demonstracji ludowych, z racji podpisania paktu atlantyckiego, specjalnie wzmocniono posterunki policji przed gmachami ambasad USA i W. Brytanii i wyposażono je w broń automatyczną. Anglosaskie konsulaty w głównych miastach włoskich były strzeżone w podobny sposób.

Ku czci Słowackiego Wielka akademie w Moskwie

MOSKWA, 5.4 (PAP). — W sali centralnego domu pracowników sztuki w Moskwie odbyła się uroczysta akademie dla uczczenia setnej rocznicy śmierci Słowackiego. Akademię zorganizowali: Związek Pisarzy Radzieckich, Komitet Słowiański ZSRR oraz Radzieckie Towarzystwo Łączności Kulturalnej z Zagranicą.

Dziś rozpocznie się strajk powszechny urzędników greckich

BUKARESZT, 5.4 (PAP). — Według doniesień z Aten, 6 kwietnia rozpocznie się strajk powszechny pracowników państwowych w Grecji.

Akademię zagał poeta Tichonow. Po odegraniu polskiego i radzieckiego hymnów państwowych, poeta Szezipaczow wygłosił referat o życiu i twórczości Słowackiego. Z kolei ambasador Naszkowski podkreślił w przemówieniu uwagę i szacunek z jakimi społeczeństwo radzieckie odnosi się do polskiej kultury, czego wyrazem jest akademie ku czci Słowackiego. Ambasador wyraził serdeczną wdzięczność organizatorom akademii, stwierdzając, że jest ona jeszcze jednym dowodem niezachwianej przyjaźni pomiędzy narodem polskim a narodami ZSRR.

W drugiej części akademii odbył się wielki koncert z udziałem wybitnych śpiewaków i artystów radzieckich.

Horst Wessel-Lied na ulicach Londynu

Dlaczego konserwatyści gratulowali labourzystom

(Od własnego korespondenta „API“ dla „Dziennika Łódzkiego“)

Londyn, w kwietniu.

W ciągu ostatnich kilku dni przed sądami londyńskimi różni ludzie odpowiadali za to, że byli na tyle zuchwali, iż chcieli powstrzymać przechodzących ulicami Londynu pochód faszystowski. Dotychczas około 30 takich zarozumiałców ukaranych zostało grzywnami od 10 szylingów do 20 funtów za: „sprzeciwianie się policji“, „obelżywe słowa“ i „hamowanie ruchu“.

Seria nalożonych kar pieniężnych nie zmienia faktu, że próby pochodu zwolenników sir Oswalda Mosleya przez robotnicze dzielnice Londynu zakończył się zwycięstwem antyfaszystów.

Pomimo osłony tysiąca policjantów, dwustu zwolenników Mosleya nie odważyło się defilować przez wyznaczoną z góry trasę. Przeszli się tysiące rozgniewanych ludzi i przeszli bocznymi ulicami. Osłona policji była tak gęsta, że walka toczyła się nie z faszystami, ale wyłącznie z policją.

Następnego dnia wyszły na jaw rzeczywiste powody dla których rząd Partii Pracy nie chciał zakazać pochodu. Minister spraw wewnętrznych oświadczył bowiem, że dopiero zajęcia poprzedniego wieczora przekonaly go o konieczności zakazania w Londynie wszelkich pochodów o charakterze politycznym.

Dlatego, też zakazane zostały wszelkie pochody, na najdłuższy prawem przewidziany termin, czyli na trzy miesiące, od 22 marca do 22 czerwca. Między tymi dwiema datami wypada dzień 1 maja. W ten sposób rząd Partii Pracy uczynił na co się nigdy nie odważył żaden rząd konserwatyistów podczas długich lat swego panowania, zaczynających się od 1890 roku: uniemożliwił mianowicie ludności robotniczej Londynu urządzenie tradycyjnego pochodu w dniu 1 maja.

Gdy rząd ogłosił zakaz wszelkich pochodów politycznych na przeciąg trzech miesięcy, konserwatyści wśród burzliwych oklasków, złożyli mu serdeczne gratulacje. Minister spraw wewnętrznych określił wydarzenia poprzedniego wieczoru, jako „potyczkę między organizacjami“. Ktoś przypomniał mu, że była to raczej potyczka między ludnością londyńską i niedobitkami faszystów.

Hasła 1 maja zawierałyby niewątpliwie ostrą krytykę rządu Partii Pracy. Żądałyby niechybnie pokojowej polityki zagranicznej i odstąpienia od agresywnego paktu atlantyckiego. Żądałyby również położenia kresu „zamrażaniu plac“ i zastąpienia tej taktyki zamrażaniem wygórowanych zysków. Hasła 1 maja wysunęłyby niewątpliwie jeszcze inne, podobne postulaty. Posłużono się więc faszystami, by znaleźć pretekst dla zakazu pochodu w dniu święta robotniczego. W ten sposób usiłuje się zadać cios lewicy.

Rzecz jasna, iż obecnie rozpocznie się w Londynie wielka kampania za umieszczeniem zakazu.

Już po raz trzeci zostaje ogłoszony zakaz tego rodzaju. W zeszłym roku jednak rząd uważał za wystarczającą ostrożność wydać zakaz w tydzień po 1 maja. W tym roku okazało się, że rząd ma większe obawy.

Gdybyście przypadkowo nie wiedzieli, jakich faszystów mamy obecnie w Wielkiej Brytanii, chciałbym zaznaczyć na zakończenie korespondencji, że podczas pochodu zwolenników sir Mosleya zza kordonu po-

licji dolatywały dźwięki „Horst Wessel-Lied“.

Jak widzicie mamy tutaj naprawdę najprawdziwszy przedwojenny, stu procentowy towar nazistowski — tak cenny towar musiał oczywiście mieć bardzo silną osłonę.

Derek Kartun

Biały desant na czarny ląd

Złote wybrzeże nie chce Anglików

NOWY JORK, (Telepress), 5.4 — Rada dla Spraw Afrykańskich donosi, że w Accra, stolicy Złotego Wybrzeża, wyładował powietrzny desant brytyjski. Zadaniem owego desantu polegać ma na udaremnieniu ruchu wyzwolenczego ludów afrykańskich. Lądowanie nastąpiło potajemnie, nocą. Za dnia odbyła się defilada przybyłych oddziałów brytyjskich na ulicach miasta. Biały funkcjonariuszom służby administracyjnej w Accra rozdaje się karabiny i pistolety. Niektórzy urzędnicy państwowi są ewakuowani.

Komitet organizacji młodzieżowych w Accra zwrócił się do Rady dla Spraw Afrykańskich z apelem o „użycie swych wpływów, celem

wycofania nieprzyjacielskich oddziałów“. W apelu tym powiedziane jest, m. in.: „Wojna się skończyła, kraj nasz nie powinien przeto stanowić bazy, gdzie odbywają się brytyjskie manewry wojskowe“.

Podjęta obecnie przez W. Brytanię próba obsadzenia swych garnizonów na Złotym Wybrzeżu, przypomina zajęcia, związane z demonstracjami b. żołnierzy kolonialnych, domagających się podwyższenia im żoldu, jakie miały tam miejsce rok

temu. Wystąpienia te zostały stłumione przez wojska brytyjskie, które zabiły na ulicach Accra szesnastu Murzynów. W tym czasie organizacje miejscowe również domagały się ewakuacji wojsk brytyjskich, oraz przyznania przez W. Brytanię Złotemu Wybrzeżu „prawa samostanowienia“. W dniu dzisiejszym sprawa ta znajduje się wciąż na tym samym martwym punkcie, co wówczas.

1.600 ton pomarańcz

GDYNIA, 5. 4. (PAP). — W dniu 4 bm. zawinął do portu gdyńskiego MS „Levant“ z pierwszą partią 1.600 ton pomarańcz z Izraela.

„Tydzień FIAPP“ w Łodzi i województwie

W fabrykach i instytucjach łódzkich odbywają się liczne zebrania i akademie organizowane w ramach „Międzynarodowego Tygodnia Solidarności Byłych Więźniów Politycznych“ (od 3 do 10 bm.). Zebrania te kończą się zazwyczaj spontanicznymi manifestacjami za ukroćeniem międzynarodowych zakusów podżegaczy wojenych i utrwaleniem pokoju.

Centralna manifestacja odbędzie się w niedzielę, 10 bm. o godz. 10, w sali CRDK. W tymże dniu i o tejże godzinie 18 podobnych demonstracji, odbędzie się we wszystkich większych miastach województwa. (b)

Katastrofa na Dunajcu

KRAKÓW, 5.4. (PAP). W dniu 31 marca 1949 r. około godz. 15 w miejscowości Obidza, gmina Lacko w pow. nowosądeckim uległ katastrofie prom na Dunajcu, skutkiem czego utonął 24 osoby, w tym większość młodzieży.

Skutkiem nieudolnego manewrowania na prom wdarła się woda. Większość jadących przesunęła się na niezalaną stronę, co zachwiało równowagę i spowodowało wywrócenie się promu. Na miejsce katastrofy przybyły natychmiast oddziały straży pożarnej z Lacka i Jazowska oraz oddział WOP, które wyratowały około 15 osób.

Proboszcz, parafianie i biskup de Volt

Jakież „przestępstwo“ popełnił pastor John Melish? Dlaczego nazwisko jego jest obecnie odmiennie przez wszystkie przypadki na łamach gazet amerykańskich?

75-letni John Melish, stary sługa kościoła, cieszący się wielkim szacunkiem i miłością swych parafian, wśród których przepracował 45 lat, został na rozkaz biskupa de Volta usunięty ze swego stanowiska i stał się ofiarą ostrej nagonki tylko i wyłącznie za to, że syn jego, William Melish, również duchowny — bierze czynny udział w pracach „Narodowej Rady Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej“.

John Melish odmówił potępienia działalności swego syna, wypowiadającego się na rzecz pokoju i przyjaźni narodów Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego i to stało się powodem ataków na osobę 75-letniego księdza.

Nagonka na Johna Melisha spowodowana została i tym, że jego parafianie — „szarzy ludzie“ podzielali i aprobowali poglądy swego kapłana. 70 proc. parafian wystąpiło w obronie Johna Melisha, który odmówił podporządkowania się decyzji biskupa, nakazującej mu opuszczenie stanowiska proboszcza. Czterech biskupów i 30 wybitniejszych osobistości duchownych oświadczyło biskupowi de Voltowi, że popierają całkowicie postępowanie Melisha.

W odpowiedzi biskup de Volt usiłuje usprawiedliwić swoją decyzję względami natury czysto politycznej, powołując się na „kierownictwo boskie“, które jakoby natchnęło go do uczynienia tego kroku.

Podobne próby zniesławiania i oczerniania ludzi, którzy toczą walkę o pokój, podjęte zostały niedawno w Anglii przeciwko dziekanowi katedry w Canterbury, Hewlettowi Johnsonowi. Jednakże nic z tych usiłowań nie wynikło. Inspiratorzy i organizatorzy tej kampanii zostali zdemaskowani i zaprezentowali się całemu światu jako partnerzy podżegaczy wojenych.

(TELEPRESS)

Delegacja rolników ZSRR zwiedzi Łódź

Przybyła do Warszawy na III Krajowy Zjazd Zw. Samopomocy Chłopskiej delegacja chłopów-kolchoźników Zw. Radzieckiego zwiedzi Łódź.

Goście z ZSRR mają przyjechać do naszego miasta w czwartek, 7 b. m. w godzinach popołudniowych. (b)

Wakacje „miejskie“ dla nauczycieli woj. łódzkiego

Związek Nauczycielstwa Polskiego okręgu łódzkiego organizuje, w ramach ferii letnich, pobyty dla swych członków w Warszawie, Krakowie i Poznaniu.

W ten sposób nauczyciele wiejscy będą mogli zapoznać się bliżej z życiem kulturalno - naukowym oraz z osiągnięciami gospodarczymi środowisk miejskich.

WIEŚ POLSKA jakiej chłopci chcą

(Ciąg dalszy ze str. 1) w akcji „H“, rozpowszechnianie racjonalnych form przemysłu ludowego i domowego przy pomocy spółdzielni gminnej; organizowanie dzieci i pomoc kobietom wiejskim w ulepszeniu gospodarstwa domowego, wysuwanie kobiet na odpowiedzialne stanowiska w spółdzielczości i organizacjach wszelkiego rodzaju.

9. Walka z ciemnotą i wstecznością w kulturze na polu kulturalnym przez: a) zmobilizowanie wszystkich sił do walki z analfabetyzmem; b) szkolenie synów i córek rodzin bezrolnych, małorolnych i średniorolnych na instruktorów rolnych, felczerów weterynaryjnych, instruktorów żywieniowych, rachmistrzów dla spółdzielczości, mechaników i traktorzystów dla ośrodków maszynowych, kierowanie małą i średniozamożną młodzieżą wiejską do szkół przemysłowych oraz pomoc w umieszczaniu zdolniejszych spośród

niej na wyższych uczelniach, c) jak największe wykorzystanie bibliotek gminnych drogą zorganizowanego krążenia książek między gromadami i między rodzinami w każdej gromadzie, d) akcję odczytową, docierającą do jak największej ilości gromad, a poświęconą tematami rolniczym, popularno-naukowym i polityczno-społecznym, e) współpracę z państwem w radiofonizacji i upowszechnieniu obsługi kinematograficznej gromad, f) rozwój kultury fizycznej na wsi.

III Krajowy Kongres ZSch, podkreśla, że w obecnym okresie najważniejszym odcinkiem pracy związków musi się stać gromada wiejska.

Hasłem naszego związku niech będzie:

„Przez walkę z reakcją, wyzyskiem i ciemnotą w gromadzie umacniamy siłę demokracji ludowej i budujemy podstawy socjalizmu w Polsce“.

ERICH MARIA REMARQUE

(87)

ŁUK

TRIUMFALNY

Przełożyła Wanda Melcer

— Oczywiście nie. Nigdy bym nie wydał starego „Internationale“. Ukarano by właścicielkę za to, że udziela gościny ludziom bez papierów. Zrobiono by oblawę, w trakcie której aresztowano by tuzin uchodźców. Podałem hotel „Lancaster“, mały, drogi i luksusowy hotelik. Raz tam gościłem w moim poprzednim żywocie.

— A obecnie nazywa się pan Wozzeck?

— Włodzimierz Wozzeck — skrzywił się Rawik w uśmiechu — to moje czwarte wcielenie.

— Piekło — powiedział Weber — Co teraz zrobimy?

— Niewiele. Najważniejsze, żeby nasi sprzymierzeńcy nie zorientowali się, ile razy byłem tu przedtem. Inaczej grozi mi sześć miesięcy więzienia.

— Cholera!

— Tak, świat humanizuje się po prostu z dnia na dzień. Żyj niebezpiecznie, radził Nietzsche. Właśnie tak postępują uchodźcy, co prawda nieco wbrew swojej woli.

— A jeśli tego nie dojdą,

— Posiedzę dwa tygodnie, a potem zwykle wysiedlenie.

— I co potem?

— Ano nic, wróce.

— Dopóki znów pana nie złapią?

— Zgadł pan. Tym razem zajęło mi to dużo czasu, dwa lata. Całe życie.

— Coś jednak trzeba przedsięwziąć. Tak być nie może

— Owszem, właśnie może. A co by pan zrobił?

Weber popadł w chwilową zadumę. — Durant — zawołał nagle — ależ oczywiście. Durant zna mnóstwo ludzi i ma wielkie wpływy. — Tu przerwał sam sobie. — Ależ mój Boże, przecież pan sam operował jednego z głównych bonzów. No, ten woreczek zółciowy.

— To nie ja, to Durant.

Weber roześmiał się. — Naturalnie nie przyzna się, ale może coś jednak zrobić. Postaram się zmniejszyć jego serce.

— Niewiele pan dokaże. Kosztowałem go niedawno dwa tysiące franków, nigdy tego nie zapomniał.

— Zapomni — roześmiał się Weber, — a najważniejsze, że zleknie się, żeby pan nie wygadał o tych operacjach, w których duchy biorą udział. Zrobił pan ich przecież za niego kilka tuzinów, co? A poza tym potrzebuje pana całą parą.

— Bez trudu znajdzie kogoś innego. Może Binot. może jakiś chirurg spośród uchodźców, albo ich tam mało?

Weber musnął wąsa. — Nie z pana ręką. W każdym razie będziemy próbować. Nawet dzisiaj. Czy mogę panu w czymś pomóc? Jak żarcie?

— Obrzydliwe. Ale mogę coś zamówić oddzielnie.

— Papierosy?

— Mam dosyć. W jednym nie zdoła mi pan pomóc, a tego potrzebuję najbardziej: kapieli.

Dwa tygodnie spędził Rawik teraz z żydowskim blacharzem, pisarzem mieszańcem i jednym Polakiem. Blacharz tęsknił do Berlina, nienawidził tego miasta literat. Polakowi wszystko było obojętne. Rawik dostarczył papierosów, literat opowiadał żydowskie kawały, blacharz był niezastąpiony, jeśli chodziło o zwalczanie pluskiew.

Po dwóch tygodniach wezwano go i zaprowadzono przed inspektora, który zapytał go, czy ma pieniądze.

— Owszem.

— Doskonale wobec tego może pan wziąć taksówkę.

— Wraz z nim wsiadł urzędnik. Ulica była lśniąca i słoneczna. Dobrze to było znaleźć się znów na powietrzu. U wejścia stary człowiek sprzedawał balony. Trudno było pojąć, czemu się z nimi umieścił na wprost więzienia. Urzędnik wezwał taksówkę. — Dokąd jedziemy? spytał Rawik.

Rawik nie wiedział czyj by to miał być szef. Było mu to zresztą obojętne dopóty, dopóki to nie miał być szef obozu koncentracyjnego w Niemczech. Na świecie istniała tylko jedna groza: być całkowicie i bez żadnej pomocy zdanym na łaskę brutalnego terroru. Ten drobny wypadek był niczym.

Taksówka miała radio, odkreślił guzik. Wysłuchał sprawozdania z targu warzywnego, potem nowości politycznych. Urzędnik, zaskoczony, otworzył oczy. — Charles Trent — powiedział — z Menilmontant, Klasa!

d. c. a.

Chojny, Marysin, Ruda Pab. i Bałuty

będą miały opiekunów

Przed powołaniem Dzielnicowych Rad Narodowych

W szybkim tempie postępuje naprzód sprawa powołania do życia w Łodzi Dzielnicowych Rad Narodowych (DRN). Już najbliższe Plenum MRN rozpatrzy opracowany przez Komisję Regulaminowo-Prawną regulamin DRN i przekaże go do akceptacji Radzie Państwa.

Jak w swoim czasie zapowiadaliśmy, w Łodzi powstanie 3 Rady Dzielnicowe. Terenowo mają się one pokrywać z obszarem poszczególnych starostw grodzkich.

Na czele każdej Rady, poza przewodniczącym i jego zastępcą, stać będzie trzysobowe prezydium. Liczba radnych w DRN nie została jeszcze definitywnie ustalona, nie będzie ona jednak przekraczała 60 osób (w jednej radzie).

Radni, podobnie jak w MRN, mają pracować bezinteresownie, przy czym 4/5 składu Rad będą stanowili przedstawiciele czynnych w danej dzielnicy organizacji politycznych, społecznych, zawodowych i gospodarczych, pozostali zaś będą wyłonieni z grona najbardziej czynnych społecznie miejscowych przedstawicieli nauki, wojska itp.

DRN, organizacyjnie podporządkowane MRN, mają być wyrazicielem potrzeb poszczególnych dzielnic.

Akcja „O” w energetyce

Pracownicy Zjedn. Energet. Okr. Łódzkiego (ZEOL) postanowili zastrzeżenie dyscypliny pracy, oraz wprowadzić jak najdalej idące oszczędności w zużyciu materiałów, a zwłaszcza węgla.

Ogólny plan oszczędnościowy ZEOL przewiduje w tym roku 162.820 tys. złotych oszczędności. (b)

Przedstawiciele URO w Łodzi

Do Łodzi przybyła z Warszawy 5-osobowa delegacja czechosłowackich Zw. Zawodowych — „URO”.

Goście czechosłowaccy bawią w Polsce od 3 dni. Są to: kierownik Wydz. Kultury i Propagandy „URO” — Karol Marvan, kierownik Wydz. ogólnoorganizacyjnego — Stefan Kopeć, kierownik Wydziału Socjalnego — Wacław Słach, zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego — Valmir Rochacz i zastępca kierownika Wydz. Propagandy Vlast Zampoch.

W Warszawie zapoznali się oni z przywódcami polskiego ruchu zawodowego, w Łodzi zaś zwiedza większe fabryki, oraz nawiąza kontakt z łódzkimi działaczami robotniczymi. (b)

nic. One też zajmą się na swym terenie akcją społeczną, kulturalno-oświatową oraz nawiązą ściśle współpracę z Komitetami Domowymi, zorganizowanymi w Komitety Blokowe.

Powołanie do życia DRN — to jeden z najpilniejszych problemów naszego miasta.

Spraw wymagających załatwienia jest sporo. Oto np. Ruda Pabianicka, będąca do wojny samodzielnym miastem, ma najbardziej zaniedbane w Łodzi chodniki. Stan oświetlenia ulic pozostawia tu też bardzo dużo do życzenia.

Marzenia o morskich podróżach

mogą łatwo się ziszczyć

SP pomaga w tym przyszłym „wilkom morskim”

Sport wodny znajduje u młodzieży wielkie uznanie. Wszędzie tam, gdzie znajduje się jakieś jezioro, staw, czy choćby mała rzeczułka widzi się z nastaniem wiosny kajaki, łódki, czy własnej roboty tratwy. Interesują się nimi przeważnie chłopcy. Marzy im się służba w marynarce, rejsy po dalekich oceanach, niezwykle przygody...

Tym wszystkim, którzy interesują się żeglarstwem, PO „Służba Polsce” umożliwi obecnie sprawdzenie swych zdolności i zamiłowań przed obraniem drogi szkoleniowej w marynarce. PO „SP” zorganizowała bowiem na terenie całego kraju Kola Przystosowania Marynarskiego.

W województwie naszym sprawa ta już od samego początku wywołała wśród młodzieży wielkie zainteresowanie. Mimo niesprzyjających dla rozwoju żeglarstwa warunków terenowych (a może właśnie dlatego), młodzież chętnie garnie się do tych kół, gdzie zdobywa wiedzę teoretyczną oraz w miarę możliwości — praktyczną.

Sekcja Przystosowania Marynarskiego, istniejąca przy Komendzie

Nowe jaski PSS

Do końca bieżącego roku powstaną w Łodzi kilkadziesiąt nowych spółdzielczych jatek i sklepów wędlin. Obecnie PSS przejmuje 18 sklepów masarskich, które w swoim czasie prowadziła Okręg. Spółdzielnia Zbytu Zwierząt i Produktów Zwierzęcych. Natychmiast po przejęciu wszystkie te placówki zostaną uruchomione. (b)

Wystarczy wspomnieć, że najbar-dziej ruchliwa ulica tej dzielnicy, która zresztą nawet nazywa się „Ruchliwa”, jest całkowicie nieoświetlona. Ulica ta łączy odległe dzielnice Rudy Pab. i Chojny z przy-stankiem tramwajowym przy kolei obwodowej. Codziennie późno nocą przechodzi tędy po kilkanaście tysięcy robotników, powracających i spieszących do pracy. Do niedawna ciemności tej ulicy rozpraszała jedyna latarnia nad sztydem znajdującej się tu restauracji, obecnie jednak i to „źródło oświetlenia” przestało świecić.

Ulica Ruchliwa nie jest niestety w danym wypadku wyjątkiem. Przed miastem Łodzi są jeszcze bardzo zaniedbane, a mieszka tu przecież gros robotników.

Powstające obecnie DRN muszą się stać rzecznikiem najpilniejszych potrzeb przedmieść Łodzi. W skład tych Rad wejdą niezawodnie ludzie, znający lokalne potrzeby ludności, poszczególnych dzielnic, którzy dopomogą władzom miejskim w likwidacji największych lokalnych mankamentów.

J. Gozdawa

Wojew. PO „Służba Polsce” w Łodzi prowadzi również Teoretyczny Kurs Doksztalający dla starszych junaków, którzy z kolei będą instruktorami w poszczególnych Kółach Przystosowania Marynarskiego.

Na terenie naszego województwa istnieje obecnie 35 kół, które stano-

Wycieczki na MPT trzeba wcześniej zgłaszać w „Orbisie”

(r) Zbliża się termin otwarcia Międzynarodowych Targów Poznańskich. Z całego kraju pojedą do Poznania liczne wycieczki.

Z Łodzi pierwszy pociąg popularny wyruszy już na otwarcie Targów, 23 bm.; powróci 26. Również na zakończenie Targów wyjedzie z Łodzi pociąg popularny (wyruszy z Łodzi 6 maja, a powróci 9). Pociągi popularne będą organizowane także w czasie trwania Targów. Ministerstwo Komunikacji przyznało uczestnikom wycieczek wysokie zniżki kolejowe, co umożliwi wszystkim chętnym zwiedzenie Targów.

Spodziewany jest duży ruch wycieczek i indywidualnych zwiedzających. Dlatego też szkoły, instytucje i organizacje, mające zamiar organizować wycieczki, powinny zgłaszać się do „Orbisu” najmniej na 5 dni przed terminem wyjazdu.

Ponieważ w okresie Świąt Wielkanocnych ruch na kolejach zwiększy się, a także z powodu Targów Poznańskich, „Orbis” wprowadził przed sprzedaż biletów na 6 dni przed datą wyjazdu.

Odroczenie rozprawy

Zapowiedziana przez nas rozprawa przed sądem Rydzyskim, Olejczakowi, Dreslerowi i Wajsmannowi — pracownikom firmy „Lesz”, oskarżonym o nielegalne wykańczanie towarów, produkowanych w prywatnej tkalni z przędzy, pochodzącej z nielegalnych źródeł, została odroczone do dnia 13 bm. (w)

Nadużycia Czekają nie długo na sąd czekają

W czwartek, 7 kwietnia, odbędzie się przed Sądem Okręgowym w Kaliszu rozprawa w trybie doraźnym przeciwko Edwardowi Czekale.

Czekala był administratorem zespołu 15 Państwowych Majątek Rolnych w Zalesiu. Podczas przeprowadzanej przez Inspektorat kontroli stwierdzono w kasie brak 227.651 zł. Ponieważ Czekala tego samego dnia wpłacił całą tę sumę, wzbudziło to podejrzenie Inspektoratu, który zarządził dochodzenie. Okazało się, że pieniądze wpłacone na pokrycie niedoborów Czekala pobrał z kasy gorzelnia na zakup ziemniaków.

Czekala czując, że grunt pali mu się pod nogami, pobrał jeszcze z kasy 200.000 zł i uciekł.

Sprawą zajęła się Wojewódzka Delegatura Komisji Specjalnej. Czekalę schwymano i aresztowano. W toku dochodzenia okazało się, że Czekala popełnił nadużycia na ogólną sumę ponad 600.000 zł. Oskarżenie popierać będzie z ramienia Wojew. Delegatury Komisji Specjalnej prok. Łuczak.

SOGR przed Świętem Pierwszomajowym

Celem uczczenia Święta Pierwszomajowego, członkinie Ligi Kobiet w Łodzi powołały szereg zobowiązań.

Postanowiły: w ciągu mies. kwietnia zwerbować 30 tys. członkiń LK, stworzyć 30 nowych kół terenowych i 10 kół wiejskich. Ponadto Liga Kobiet zorganizuje wspólnie ze Zw. Samop. Chłopskiej — Radę Kobięcą z siedzibą w Łodzi.

Kobiety łódzkie wypowiedziały również energicznie walkę analfabetyzmowi. LK ma zorganizować w Łodzi 8 kursów dla analfabetów, na których wykładowczyniami będzie 49 członkiń tej organizacji. Łódzka LK przystąpiła na tym polu do współzawodnictwa z Warszawą.

W kwietniu br. odbędzie się również w Łodzi — 1 kurs dla aktywistek kół (dla 40 kobiet) oraz kursy dla prelegentek (na 150 osób).

Dalej — łódzka LK postanowiła

utworzyć do 1 maja br. 35 zespołów czytelniczych — obejmujących co najmniej po 5 osób, 3 zespoły dramatyczne oraz 11 zespołów redakcyjnych gazetek ściennych, które obsłużą wszystkie świetlice LK w naszym mieście. Członkinie LK rozprawią 70 kompletów wydawnictw KUK.

Nadto — Zarząd LK w Łodzi zobowiązał się zorganizować rady opiekuńcze w dziecięcych zakładach opieki zamkniętej oraz zorganizować pokazy racjonalnego żywienia i pielęgnowania niemowląt. Kursy takie zorganizowane również będą w dworcowych Izbach Opieki nad Matką i Dzieckiem.

W ramach Święta Pracy Łódzka LK zorganizuje we wszystkich dzielnicach naszego miasta akademie i pogadanki okolicznościowe. (p)

Km 9/49

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru XIV Wacław Gutner, mający kancelarię w Łodzi, ul. Zamenhofska Nr 4, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 kwietnia 1949 r. o godz. 10 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr 181 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do firmy K. Madaj, składających się z: heblarki, szlifierki, kuchni gazowej, wagi uchyłnej, kotła 200 litr., pompy, filtra, maszyny do pisania, 30 kg lin konop., 500 kg linek stalowych, 500 kg blachy w arkuszach, 500 kg lańcuchów, 600 kg elektrody do spawania, oszacowanych na łączną sumę złotych 600.000.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 25 marca 1949 r. Komornik: W. Gutner. (K. 490)

Km 21/49

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru III, Hollas Ludwik, mający kancelarię w Łodzi, ul. Wólczańska Nr 129, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości że dnia 9 kwietnia 1949 roku, o godzinie 11 w Łodzi, ul. Nawrot Nr 36 i od godziny 12 przy ul. Wschodniej Nr 43 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Zygmunta Rudnickiego, składających się z futra męskiego, cewierki, dziewiarci, szlifierki, motoru pianina i różnych mebli, oszacowanych na łączną sumę zł 1.295.000.—

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 26 marca 1949 r. Komornik: L. Hollas. (K. 493)

POMOCNICA DOMOWA potrzebna, ul. Narutowicza 51, m. 13.

POTRZEBNA pomocnica do dziecka na stałe, Jarcza 23-6, Stokman. (3276 s)

ZDOLNE MODYSTKI potrzebne natychmiast, Narutowicza 18.

POTRZEBNA niania do dziecka, Kopernika 21, m. 1. (k 492)

POSZUKUJE pracownicy domowej. Nawrot 4, m. 6. Zgłoszenia po południu. (3288 s)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Referencje, Senatorska 34, Witkowski 17-18. (3597 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Zgłaszać się Radwańska 16, m. 12, od godziny 9-5. (3528 p)

POMOCNICY domowej poszukuje małżeństwo z dzieckiem. Magistracka 24/11. (3592 p)

PRACOWNICA do dziecka od zaraz, wyjazd latem. Wólczańska nr 78/7. (k 410)

SIEA biurowa ze znajomością maszynopisanie potrzebna od zaraz. „Surowce Odpadkowe”, Sienkiewicza 28. (3590 p)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Stary Rynek 9, m. 7. (k 420)

KURSY Stowarzyszenia Stenografów. Zapisy: księgowość przebiegowa maszynopisanie. Kółka 50. (3607 p)

KUPNO I SPRZEDAŻ

MEBLE sypialnie, stołowe trzy-dziewięć szafy, poleca F. Stus, Zeromskiego 39, tel. 272-55.

GARDEROBY orzechowe, kredensy, stoły rozsuwane, krzesła wysyłane, toalety. Kilińskiego 107.

SREBRO w każdej postaci kupuje M. Welner, Łódź, Al. Kościuszki nr 26, tel. 120-86. (k 32)

SYPIALNIE, szafy, kredensy, biblioteki, najkorzystniej kupisz — „MEBLOSTYL”, Stalina 69. (k 31)

FOTO - AUTOMAT

ŁÓDŹ, NARUTOWICZA 8

wykonuje najszybciej przepisywane zdjęcia legitymacyjne do rejestracji wojskowej i innych dowodów. — UWAGA: Prosimy dokładnie zwaćać na numer i adres zakładu. (K. 473)

SPRZEDAM wózek dziecienny głęboki. Pl. Wolności 5 od 16 Józef-wiek. (3544 p)

DLAWIK idealny z gwiazdką zakupi Katedra Podstaw Elektrotechniki. PE. (3261 s)

SPRZEDAM chłodnię elektryczną na chłodzenie. Kopernika 24 sklep spożywczy. (k 491)

Z POWODU choroby sprzedam już wydzierżawie Kłaninę w... Oferty „Pasmantaria”. (3599 p)

LOKOMOBILA parowa 35 koni, 22 m powierzchni ogrzewania, na chodzie do sprzedania, Pabianice, ul. Sejmowa 1. (3491 p)

SPRZEDAM motocykl BMW. Zakład Samochodowy Bracia Opiełiński, Piotrkowska 182, tel. 272-81.

POPULARNY SKŁAD MEBLI S. GABAŁA

PROCHNIKA I (Zawadzka). Najtańsze źródło zakupu mebli. SYPIALNIE, stołowe, gabinecy, meble biurowe, TAPOZANY, leniwce i pojedyncze MEBLE. (K. 343)

WÓZEK głęboki dziecienny sprzedam. Nowotki 9, m. 37. (3586 p)

SPRZEDAM krosno ręczne, Łódź, ul. Ciesielska 11 (Bałuty).

ROZNE

KURSY kroju szycia modelowania IPR. Sienkiewicza 89. (k 339)

ZAPISY na trzymiesięczny kurs księgowości przebiegowej, maszynopisanie. Stowarzyszenie Stenografów Piotrkowska 83. (k 272)

ZDJĘCIA legitymacyjne, przepisywane. Na poczekaniu wykonuje — Foto: Piotrkowska 117. (k 315)

KEAWEC przyjmuje wszelkie naprawy i reperacje. Wojelewskiego, Piotrkowska 59, poprzeczna oficyna. (k 249)

STENOTYPISTKA przyjmuje zamówienia. Tel. 151-70. (3611 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK-Łódź. Nazwisko Feidon Dawid, Gdańska 44/18.

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK — Pabianice, Józef Zyl Jan. Warta. (3610 p)

ZGUBIONO legitymację szkolną. Nazwisko Skoczylas Rafał.

SKRADZIONO teczkę, książkę podatkową, rachunki. Nazwisko Maria Skupień. (3616 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK — Łódź na nazwisko Stepien Zygmunt. (3277 s)

ZGUBIONO kartę RUK — Łódź. Kazimierz Galewski, Kopernika 13.

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK — Łódź. Drazkiewicz Władysław, Kilińskiego 164. (3615 p)

ZGUBIONO legitymację szkolną i abonament. Nazwisko Jędrzejewski Czesław, Bokerska 33. (3542 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK — Łódź. Nazwisko Stanisław Retelski, ur. 1.3. 1924 r.

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK — Łódź, miasto, Kersner Jerzy, Stalina 28. (3605 p)

ZAGUBIONO kartę RUK — Łask na nazwisko Niedzwiedzki Józef, Władawa. (3589 p)

ZGUBIONO legitymację Zw. Zawodowych Nr 993. Nazwisko Barczyk Danuta, ul. Nawrot 4-8.

ZGUBIONO książeczkę wojskową RUK Łódź, powiat. Wolejko Jan, ul. Przędzalniana 71. (3524 p)

5000 NAGRODY za zwrocenie pisma wiecznego, zamkniętego 29 marca. Południowa 3, zakład fotograficzny. (3317 p)

ZGUBIONO książkę Ubezpieczalni Społecznej, Kon. Mina, Łódź, Gdańska 26. (k 418)

ZGUBIONO dowód RUK Łódź — miasto na nazwisko Bombrzych Władysław, Jarcza 17. (k 417)

ZGUBIONO legitymację tramwajową za kwiecień. Piszar Justyna.

ZGUBIONO kartę RUK — Łódź miasto, Korsak Zygmunt, Andrzejka 36. (k 409)

NAPRAWIA bez ŚLADU

wszelkiego rodzaju uszkodzona garderobe — Tkalnia sztuczna Frankowska, Wieckowskiego 23.

Wydawca: „Użytełnik”. Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 208-95, 123-33. Redakcja rekopisów nie zwraca, za treść i terminy niebeseź nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOLI MIKIEŁO



DZIŚ: Celestyna
JUTRO: Rufina

KRONIKA

WAZNE TELEFONY: Komisarjat Miejski M. O. 253-60
Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-16
Pogotowie Ratunkowe PCR 117-11
Straz Pozarna 4

Dyzury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Groszkowskiego (11 Listopada 15), Jarzobowskiego (Pabianicka 212), Krasinskiej (Jaracza 32), Luszczyńskiej (Główna 50), Raczynskiego (Katna 54), Rytyla (Kopernika 26), Wagnera (Piotrkowska 67).

Teatru

TEATR W. P.: O godz. 19,15 „Pies ogrodniczki”.
PASTORALNY TEATR POWSZECHNY: O godzinie 19,15 „Dwa Teatry”.
TEATR KAMERALNY DOMU ZOLNIERZA: O godz. 19,15 „Wyspa Pokoju”.
TEATR MELODRAM (gmach OKZZ): O godz. 19,15 „Zielony panna Poirier”.
TEATR „OSA”: O godz. 19,30 „Rycerz szalony” z A. Dymasz.
TEATR „LUTNIA”: O godz. 19,15 „Baron tyrański”.
TEATR LALEK „ARLEKIN”: O godzinie 17 „Dwa Michały i świat cały”.
TEATR LALEK RPTD (Nawrot 27): Codziennie prócz poniedział. godz. 9 „Pinokio”. W niedziel. i święta godz. 12 „Historia cala o niebieskich mizdatkach”.
TEATR LALEK „FARMUSZKA” w Sali Kominkowej YMCA, Moniuszki Nr 4 a: W niedziel. i święta o godz. 12 i 14 „Stach i Strach” T. Kraszewskiego.
CYRK Nr 2 (Plac Niepodległości). Widokowo atrakcji krajowych i zagranicznych, codziennie o godz. 19,15. Sobota 2 przedst. o 15,15 i 19,15, Niedziela 3 przedst. o godz. 12,00, 15,15 i 19,15.

Kino

ADRIA — „Paganini” (godz. 16, 18,30, 20,30, w niedziel. 18,30).
BALTYK — „Rzym — miasto otwarte” (godz. 17, 19, 21, w niedziel. 15), doz. dla młodzieży od lat 18.
BAJKA: „Rudzielec” (godz. 18, 20, w niedziel. 14, 16), doz. dla młod. od lat 16.
GDYNIA — „Program aktualności kraj. i zagranicznych Nr 14 — „Radziecka Ukraina”. (godz. 11, 12,30, 16, 17,30; 19; 20,30).
HEL (dla młodzieży) — „Znak Zorro” (godz. 16, 18, 20, w niedziel. 14, poranek godz. 12).
MUZA (Ruda Pabianicka — „Kieska spiegn”) (godz. 18, 20, w niedziel. 14, 16), doz. dla młodzieży.
POLONIA — „Czwarty Peryskop” (godz. 17, 19, 21, w niedziel. 15) doz. dla młodzieży.
PRZEDWIOSNIE — „Serenada w dolinie stońca” (godz. 16, 18, 20, w niedziel. 14), doz. dla młodzieży od lat 14.
ROBOTNIK — „Dziewczyna z Pódnocy” (godz. 16,30, 18,30, 20,30 w niedziel. 14,30) doz. dla młod. od lat 14.
REKORD — „Zwycięcy stepów” dla młod. (godz. 16, niedziel. 14). „Noc w Casablance” (godz. 18, 20, w niedziel. 16), doz. dla młod.
ROMA — „Casablance” (godz. 18, 20, w niedziel. 14, 16), doz. dla młodzieży od lat 18.
STYLLOWY dla młodzieży — „Dzieci kpt. Granta” I seans dla młod. godz. 16, w niedziel. 14. „Curie-Skłodowska” (godz. 18, 20,30, w niedziel. 16), doz. dla młod. od lat 14.
SWIT — „Aleksander Newski” (godz. 18, 20, w niedziel. 14, 16) doz. dla młodzieży.
TECZA — „Jęj pierwszy bal” (godz. 16, 18,30, 21, w niedziel. 18,30) doz. dla młod. od lat 18.
TATBY — „Niecierpliwosc serca” (godz. 16, 18, 20, w niedziel. 14), doz. dla młodzieży.
WISLA — „Czwarty Peryskop” (godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedziel. 14,30), doz. dla młodzieży.
WLOKNIARZ — „Rzym — miasto otwarte” (godz. 16,30, 18,30, 20,30 w niedziel. 14,30), doz. dla młod. od lat 18.
WOLNOSC — „Jęj pierwszy bal” (godz. 16, 17,30, 20, w niedziel. 18,30), doz. dla młod. od lat 18.
ZACHETA — „Nauczycielka bawi się” (godz. 16, 18, 20, w niedziel. 14), doz. dla młod. od lat 14.

Dzielim do lat 6 wstep do kina wzbroniony.

Z województwa

Zgierz

Wiosenny apel SP

(f) W dniu 5 bm. w Zgierzu odbył się pierwszy wiosenny apel junaków SP powiatu łódzkiego. Po przemarszu hufców SP (męskich i żeńskich) z orkiestrą przez miasto, w sali Domu Kultury odbyło się zebranie. Przewodniczył junak SP Chorążak. Za stołem prezydyjalnym zasiadli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i młodzieżowych. Po powitaniu gości, zasadniczy referat, podsumujący zeszłoroczną działalność organizacji SP powiatu łódzkiego wygłosił komendant por. Sander. Następnie wywiązała się dyskusja, a po niej powzięto rezolucję, zmierzającą do usprawnienia organizacji SP oraz określenia udziału jej w planie 3 i 6-letnim.

Pabianice

Zmiana na stanowisku prezesa MRN (S) MRN w Pabianicach dokonała wyboru nowego prezesa MRN w osobie Stefana Dąbrowskiego, zasłużonego działacza robotniczego i dotychczasowego kierownika Związków Zawodowych w Pabianicach.



SRODA, 6 KWIECINIA 1949 r. 11,30 Aud. szkolna dla klas młodszych — „Będzie szkoła”, 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,04 Wiad. pol. 12,20 Muzyka z płyt. 12,30 Koncert dla szkół. 13,30 Przerwa. 14,30 Muzyka (pl.). 14,50 Na marginesie łódzkiej prasy. 15,00 Komunikaty. 15,05 Francuska muzyka symfon. 15,20 „Walka ze szkodnikami leśnym” „osnują

gwiazdista” — pog. 15,30 „Kryształowa kula Krzysztofa Kolomba” — aud. st. — muzyka dla dzieci. 15,50 Muzyka. 16,00 DZIENNIK. 16,15 Skrzynka techn. 16,30 „Gramy w szachy”. 16,45 „Melodie filmowe i operetkowe”. 17,35 „Pratek grzbiący w walce z gruźlicą” — pog. 17,45 DZIENNIK. 18,00 „Wszelchnia Radłowa”. 18,20 Pieśni polskie i radzieckie w wyk. Chóru Polskiego Radia. 18,35 „Daleko od Moskwy” — 12 odc. powieści W. A. A. 18,55 Koncert organowy w wyk. Władysława Oświeci. 19,10 Koncert Chopinowski. Transmisja do PARYŻA. 20,00 DZIENNIK. 21,00 7 odcinek „Opowieści o Chopinie”. A. Czartkowskiego. 21,15 Muzyka klasyczna. 21,30 „Godzina myśli” — fragment poematu J. Słowackiego. 21,50 Muzyka polska. 22,00 Muzyka taneczna w wyk. Orkiestry P. R. 22,45 Koncert żywych. 22,58 Omów. progr. lok. na jutro. 23,00 Ostatnie wiad. 23,10 19 Koncert Państw. Wyd. Muz. 23,50 Program na dzień nast. 24,00 Zakończenie audycji i Hymn.

Zebrań i odczyty

DZIS — W lokalu (Narutowicza 60, III p.), o godz. 18,15 zebranie Koła ZAMP Nr 9 (I rok Wydziału Lekarskiego). — W sali wykł. PZH (Wodna 40), o godz. 19,30 posiedzenie naukowe Łódzkiego Naukowego Tow. Lekarskiego. — W lokalu (Jaracza 19), o godzinie 18 zebranie sekcji pielęgniarstwa ZZPSZ. — W sali (Kilińskiego 145), o godzinie 19,30 zebranie sekcji motorowej LKS Włókniarz. — W świetlicy (Piotrkowska 73), o godzinie 17,30 zebranie inwalidów wojennych Koła Łódzkiego. — W sali PZPW Nr 2 (Żeromskiego Nr 108), o godz. 14 plenarne zebranie rad zakładowych przemysłu włókienniczego. — W lokalu (Plac Wolności 1), o godzinie 18, zebranie miesięczne archiwistów. — W lokalu (Ogrodowa 18), o godz. 18 walne zebranie pracowników przemysłu skórzanego. — W auli (Sienkiewicza 46), o godzinie 18 wiceprezidium autorstwa — M. Piechal — Liryka Słowackiego. — W lokalu Spółdzielni PSS w Pabianicach, o godz. 19 walne zebranie i wybory delegatów do tej spółdzielni. — W lokalu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (Piotrkowska 372 b), o godzinie 19 odczyt.

Z ukosa

„To nie moja sprawa”

W naszych parkach i zieleńcach, których z każdym rokiem — trzeba to przyznać — przybywa, na każdym kroku spotyka się ludzi, nie przestrzegających wezwania: „Nie deptać trawników”...

Rzadko się widzi, aby jeden spacerowicz zwrócił uwagę drugiemu spacerowiczowi na tego rodzaju nadużycie. Przeważnie ludzie spacerowiczowi na tego rodzaju zniecierpliwieniem, kiedy pojawi się dozorca, aby interweniować. A dozorca przecież jest „tak samo” człowiekiem, nie może dwoić się i troić, trzeba mu po prostu pomóc, wykazać swoją dobrą wolę...

Dalej: tyle mówi się o nas o

Przeprowadzka starostwa

Starostwo Grodzkie średmiejsko-Łódzkie przeprowadza się z dotychczasowego lokalu (ul. 6 Sierpnia Nr 5) do gmachu po Wydziale Apropiacji Zarządu Miejskiego (róg Al. Kościuszki i ulicy Legionów). — Przeprowadzka poszczególnych agend starostwa już się rozpoczęła, od jutra zaś zacznie urzędować w nowym lokalu starosta oraz oddział administracyjny. Najdłużej, bo co najmniej jeszcze kilka tygodni pozostaną w starym lokalu oddziały: karny, opieki społecznej i dozoru sanitarnego. (b)

konieczności zwalczania okrucieństwa w stosunku do zwierząt. Przytacza się mnóstwo przekonywających argumentów zarówno natury uczuciowej jak i rozumowej. Nie będziemy ich tu powtarzać, gdyż są powszechnie znane, rasza świadomość dawno je przyjęła za własne. A jednocześnie? Jednocześnie, gdy koń ciągnący przeladowaną węgiem platformę, weprze się bezradnie kopytami w bruk, gdy — niemiłosiernie smągany batem woźnicy — rąpręża ostatnie swoje siły, aby po dolać niepomiernemu ciężarowi, nikt się za nim nie ujmie. Wszyscy patrzą ze współczuciem, ale milczą, czekając na wstawiennictwo milicjanta. Nie zawsze jednak znajdzie się w pobliżu milicjant, gdyż właśnie pełni służbę gdzieś indziej. Tęgo rodzaju bierność z naszej strony jest w końcu, w pewnym sensie, współuczestnictwem. Wyrazem obojętności, izolacji, niechęci do uczestniczenia w obchodzących ogół sytuacjach jest powiedzenie: „To nie moja sprawa”... Nieprawda! To sprawa i twoja, i moja, i jego, i nas wszystkich... OUT.

DZIENNIK SPORTOWY JUTRO STARTUJĄ WĘGRZY

Zdopingowany dobrymi wynikami, jakie pływacy łódzcy osiągnęli na zawodach o mistrzostwo Polski, K. S. „Związkowiec” zakontraktował na jeden występ w Łodzi do skonała drużynę węgierską.

Goście dziś w południe mają przyjechać do naszego miasta, aby jutro, we czwartek, na basenie YMCA (o godz. 19) zmierzyć się z najlepszymi pływakami Łodzi.

Wysoka klasa pływaków węgierskich znana jest w całym świecie. Nasi pływacy zaś usilnie starają się wyrównać „krok” z klasą europejską.

Z czwartkowych zawodów szczególnie interesująco zapowiadają się biegi na 400 m stylem dowolnym i 200 m stylem klasycznym. Już dziś tak Boniecki, jak i Nikodemski ostrzą zębki na zgrzyzienie starych rekordów Polski. W tak silnej konkurencji, jak pojedynki z Węgrami, próby pobicia rekordów mogą się udać. Ale, czy tylko start Bonieckiego i Nikodemskiego będzie atrakcyjny?

Koszykarze CSR zwyciężają Węgrów

PRAGA. W obecności 2 tysięcy widzów odbyło się w sali Sokola w Pradze między państwowe spotkanie w koszykówkę międzykrajową — Węgry. Mecz, po niezwykle emocjonującej i wyrównanej grze, zakończył się zwycięstwem koszykarzy czeskich w stosunku 43:42 (27:17).

Niemniej interesującą powinno wypaść walka i w innych konkurencjach, a szczególnie mecz piłki wodnej. W piłce wodnej Węgrzy celują. Najlepsza gra ze strony naszego zespołu — nie ochroni go przed porażką. Nie można więc w danym wypadku liczyć na równą walkę. Można natomiast z całą pewnością oczekiwać pięknej nowocześnie gry, jaką zaprezentują nam na basenie Węgrzy.

K.S. „Związkowiec” — Zryw” wystąpi do jutrzejszych zawodów w najsilniejszym składzie, zasilony Nikodemskim z YMCA.

Z uwagi na duże zainteresowanie, jakie wywołała na mieście zapowiedź tej imprezy, organizato

Komar zdyskwalifikowany przez własny klub

Związkowiec (Tomaszów) zawiadomił łódzkie władze piłkarskie, iż postanowił zdyskwalifikować na przeciąg jednego roku bramkarza Komara, reprezentacyjnego zawodnika okręgu.

Zarząd ŁOZPN do tej chwili nie zatwierdził uchwały macierzystego klubu Komara i postanowił przeprowadzić w tej sprawie ścisłe dochodzenie.

Również i my nie znamy szczegółów tej sprawy. Skoro jednak klub zdecydował się wymierzyć swemu najlepszemu zawodnikowi tak wysoką karę, istnieją dwie ewentualności: — albo Komar bardzo zawinił, albo klub zbyt arogantką postawił odsunąć go od życia sportowego.

Do czasu przeprowadzenia dochodzenia przez władze ŁOZPN — Komar nie może brać udziału w zawodach towarzyskich lub mistrzowskich swego klubu. Jedyny wyjątek stanowi reprezentacja Łodzi, w

której Komar będzie mógł wystąpić, gdy odpowiedni w tej sprawie wniosek złożą kapitan ŁOZPN.

Skład prezydium Rady Kultury Fizycznej i Sportu

Z dniem 1 kwietnia br. powołano prezydium Rady Kultury Fizycznej i Sportu przy OKZZ w następującym składzie: 1) Przewodniczący Rady Kultury Fizycznej i Sportu — Władysław Stanisław, przewodniczący OKZZ. 2) wiceprzewodniczący R. K. F. i S. — Przybył Mieczysław, wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Włókienniczego. 3) sekretarz R. K. F. i S. — Kirliński Jan, kier. ref. sportowego OKZZ. 4) członek prezydium R. K. F. i S. — Feliksiak Jerzy, przewodniczący Miejskiego Komitetu ZMP.

Kłopoty bokserów

Milowymi krokami zbliża się termin rozpoczęcia zawodów bokserkich o mistrzostwo okręgu łódzkiego, a tu tymczasem władze okręgowe nie mają pewności, w jakiej sali odbędzie się walki.

Wszystkie sale są albo zajęte, albo remontowane. Pozostała do dyspozycji jedynie hala WIMY. W niej więc zamierzają bokserzy zorganizować swój wielki turniej.

W halę tej, z uwagi na prace nad jej rozszerzeniem, nieczyma jest instalacja elektryczna. Miejsny jednak nadzieję, że zarząd ŁOZB przewyżyciły te drobne trudności i zawody rozpocznie się zgodnie z pierwotnie ułożonym planem.

„Spójnia” pracuje

Kierownictwo Sekcji Piłki Nożnej Związkowego Klubu Sportowego „Spójnia” w Łodzi, podaje do wiadomości czynnych zawodników Sekcji, że poczynając od niedzieli 3 kwietnia 1949 r. rozkład treningów na boisku Klubu w Parku Ludowym przedstawia się następująco: poniedziałki: III drużyna i juniorzy godz. 17—19,30; wtorki: I i II drużyna godz. 17—20; czwartki: III drużyna i juniorzy godz. 16—18; czwartki: I i II drużyna godz. 18—20.

Treningi będą się odbywały pod kierownictwem Stanisława Chojnackiego. Wyznaczeni do poszczególnych grup zawodnicy, obowiązani są do przestrzegania godzin treningowych.

Z życia klubów

Związkowiec — Zryw radzi

W dniu 9 kwietnia rb., o godz. 17 w pierwszym terminie, a o godz. 18 — w drugim odbędzie się walne zebranie członków klubów, wchodzących w skład K. S. „Związkowiec—Zryw” (Łódź).

Dla orientacji podajemy nazwy klubów, których członkowie wchodzi w skład „Związkowca”: Zryw, TUR Chojny, ZKS Piłmowice, ZKS Pozzowice, Skra (Bałuty), ZKS Drukarz, KSZMP Skóra i Pło mień.

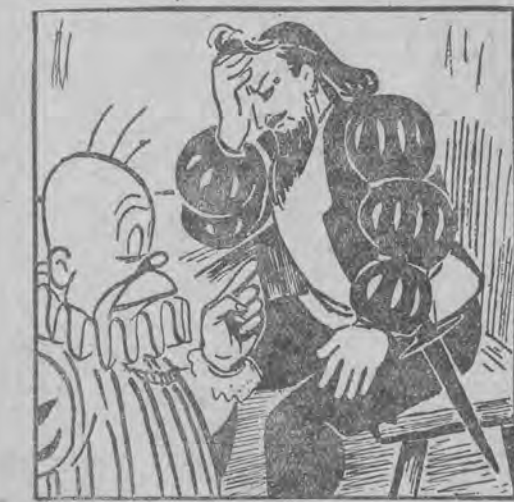
Nowa rejestracja członków odbywa się codziennie od godz. 16 do 18 w Sekretariacie klubu ul. Pogonowskiego 52.

Podaje się do wiadomości członków Sekcji Motor. LKS-„Włókniarz”, że sebrania odbywają się — aż do otwarcia sezonu — w środek każdego tygodnia, o godzinie 19,30, w lokalu przy ul. Kilińskiego 145.

Od Redakcji

Pływakom K. S. „Związkowiec—Zryw” serdecznie dziękujemy za nadesłane pozdrowienia z mistrzostw Polski hali krytej.

Don Pedro zna drogę



Wróciwszy do obozu, opowiedziałem o wszystkim poczciwemu Henriquezowi. Kapitan zmarłwł się bardzo i rzekł, tracąc w zakłopotaniu głowę: — Niedobrze się stało, mój Agapicie. Al-margo to straszny człowiek. On ci nie daruje poniżenia. Boję się też poważnie o Anitę.

Ponieważ zbliżał się już zmierzch, wziąłem dwóch żołnierzy i ruszyłem na obchód obozu. Ze szczególną troskliwością krążyliśmy koło namiotu, w którym spała Anita. Nie jednak podejrzanego nie zauważyłem. Almagro miał widocznie na razie dość am-rów.

W wędrowce swej napotkałem Indianina Caulambi, który jak zwykle na mój widok począł bić głębokie pokłony. — Daj spokój — rzekłem doń — krepujesz mnie tymi dowodami hołdu. Jestem takim samym zwykłym człowiekiem, jak ty. A że mam inny kolor skóry, to przecież nie ma żadnego znaczenia.

Długo jeszcze rozprawiałem z Caulambi, zwierając mu się ze swoich obaw co do szczyrnych zamiarów Pizarra: Almagro wobec Indian, Ceulambi jednak był dobrej myśli i twierdził, że szlachetni Europejczycy nie mogą knuć w sercu zdrady. — Pragnąłbym, żebyś miał rację — westchnąłem wcale nie uspokojony.